

„Świadomy praw i obowiązków wynikających z założenia (drugiej) rodziny”... Analiza pragmatyczno-prawna bigamicznego aktu mowy

Streszczenie

Celem artykułu jest przeprowadzenie pragmatyczno-prawnej analizy bigamicznego aktu mowy. Akt ten jest szczególnym rodzajem mownego zdarzenia performatywnego, a wywoływane przezeń skutki rozciągają się zarówno na płaszczyźnie prawnokarnej, jak i cywilnoprawnej. Analiza przebiegała będzie z wykorzystaniem dwóch warstw metodologicznych – prawnej oraz językoznawczej. W ramach pierwszej z nich wyeksplorowane zostaną następujące teorie wykształcone w naukach prawnych: teoria przestępstwa, teoria małżeństwa oraz teoria przestępstwa bigamicznego. W ramach metodologii językoznawczej autorka czerpała będzie natomiast z klasycznej teorii aktów mowy opracowanej przez Johna Langshawa Austina. W pierwszej części pracy autorka podejmie się wyczerpującego scharakteryzowania przysięgi małżeńskiej jako swoistego aktu jurystycznego oraz aktu mownego. W części kolejnej przybliży bigamiczny akt mowy jako rodzaj czynu przestępczego. Dzięki interdyscyplinarnemu ujęciu tematu możliwe będzie również podjęcie próby opracowania autorskiej definicji przestępstw lingwistycznych, których czynność wykonawcza polega na zwerbalizowaniu zakazanych przez prawo wypowiedzi przy istnieniu odpowiednich okoliczności zewnętrznych. W części trzeciej autorka omówi cywilnoprawne skutki bigamicznego aktu mowy. Pracę zakończy podsumowanie zawierające najistotniejsze wnioski wypływające z przeprowadzonych analiz.

Słowa kluczowe: bigamia, małżeństwo, przestępstwo lingwistyczne, akt mowy

1. Przysięga małżeńska w ujęciu prawnym i pragmatycznym

Institucja małżeństwa monogamicznego jest silnie chroniona w polskim porządku prawnym. Zgodnie z art. 18 Konstytucji¹ „małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny znajduje się pod opieką i ochroną Rzeczypospolitej Polskiej”². Idea

¹ Ustawa zasadnicza z dnia 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. nr 78, poz. 483 ze zm.).

² Ibidem, art. 18.

małżeństwa monogamicznego jest zgodna z fundamentalnymi zasadami kultury chrześcijańskiej, a nadto jest wsparta na systemie wartości powszechnie akceptowanym przez społeczeństwa europejskie³. Małżeństwo jako związek dwojga ludzi z perspektywy socjologicznej zapewnia pokoleniową ciągłość, zaś z perspektywy prawnej – bezpieczeństwo i trwałość prawnego statusu istot ludzkich. Wiedza o swym pochodzeniu ma również doniosłe znaczenie psychologiczne – pozwala na czynienie odniesień do własnej historii, a w konsekwencji na zbudowanie spójnej tożsamości. Funkcjonowanie małżeństw bigamicznych (zarówno poligenicznych, jak i poliandrycznych) istotnie utrudniałoby wskazanie, kto jest rodzicem danego dziecka oraz jakie są jego relacje względem pozostałych członków rodziny⁴.

Na płaszczyźnie prawa polskiego małżeństwo jest chronione już od chwili jego zawarcia, a jego ustanie – wyłączając przypadek śmierci współmałżonka – podlega reglamentacji państwowej⁵. (Po wprowadzeniu możliwości zawierania tak zwanych małżeństw konkordatowych małżeństwo może zostać zawarte albo przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego, albo przed duchownym jako reprezentantem Kościoła katolickiego. W tym ostatnim przypadku państwo również sprawuje kontrolę nad prawidłowym przebiegiem procedury, gdyż oboje nupturieni muszą wyrazić wolę jednoczesnego zawarcia związku cywilnego, a kierownik urzędu stanu cywilnego sporządzić musi akt małżeństwa⁶. By można było mówić o skutecznym zawarciu związku małżeńskiego, w obu wypadach konieczne jest uprzednie spełnienie wymagań o charakterze biurokratycznym (na przykład dostarczenie dokumentów, odczekanie określonego czasu), a następnie wzięcie udziału w sformalizowanej procedurze zmierzającej do nadania uprawnień i obowiązków małżeńskich. W polskim prawie nie istnieje możliwość zawierania małżeństw w formie umów cywilnych pomiędzy stronami, w tym także umów zawieranych w formie aktu notarialnego⁷

³ T. Smyczyński, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2020, s. 45.

⁴ T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2020, s. 128-129.

⁵ *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020, s. 221.

⁶ *Ibidem*, s. 223.

⁷ *Ibidem*, s. 224-225.

Postępowanie wymagane dla skutecznego zawarcia związku małżeńskiego uregulowane zostało szczegółowo w art. 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego⁸, który stanowi:

„Małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta jednocześnie obecni złożą przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński. Małżeństwo zostaje również zawarte, gdy mężczyzna i kobieta zawierający związek małżeński podlegający prawu wewnętrznemu kościoła albo innego związku wyznaniowego w obecności duchownego oświadczą wolę jednoczesnego zawarcia małżeństwa podlegającego prawu polskiemu i kierownik urzędu stanu cywilnego następnie sporządzi akt małżeństwa. Gdy zostaną spełnione powyższe przesłanki, małżeństwo uważa się za zawarte w chwili złożenia oświadczenia woli w obecności duchownego. Mężczyzna i kobieta, będący obywatelami polskimi przebywającymi za granicą, mogą zawrzeć małżeństwo również przed polskim konsulem lub przed osobą wyznaczoną do wykonywania funkcji konsula”⁹.

Jak wynika z cytowanych przepisów, istotne znaczenie przy zawieraniu małżeństwa ma wypowiedzenie przez nupturientów określonych słów, nazywanych mianem przysięgi małżeńskiej. Treść tych wypowiedzi jest narzucona przez prawo, a dokładnie przez art. 6 par. 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym:

„Każda z osób zawierających małżeństwo składa oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński, powtarzając za kierownikiem urzędu stanu cywilnego treść oświadczenia lub odczytując je na głos: »Świadomy/Świadoma praw i obowiązków wynikających z zawarcia małżeństwa uroczystie oświadczam, że wstępuję w związek małżeński z (imię i nazwisko drugiej z osób wstępujących w związek małżeński) i przyrzekam, że uczynię wszystko, aby nasze małżeństwo było zgodne, szczęśliwe i trwałe«”¹⁰.

Co ważne, osoby niemogące mówić również zobowiązane są do złożenia oświadczeń, co następuje poprzez podpisanie protokołu je zawierającego¹¹. Istnieje także możliwość złożenia oświadczeń przez pełnomocnika, na co jednak konieczne jest wcześniejsze uzyskanie zezwolenia sądu. Pełnomocnictwo powinno być

⁸ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. nr 9, poz. 59 ze zm.).

⁹ Ibidem, art. 1 par. 1, 2 i 4.

¹⁰ Ibidem, art. 16 par. 3.

¹¹ G. Jędrejek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 382.

udzielone na piśmie, zawierać urzędowo poświadczony podpis, a także wskazywać osobę, z którą małżeństwo ma zostać zawarte¹².

Złożenie przysięgi małżeńskiej jest warunkiem koniecznym skutecznego zawarcia małżeństwa¹³. W myśl art. 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w sytuacji jej braku ze strony co najmniej jednego nupturienta i gdy pomimo tego „został sporządzony akt małżeństwa, każdy, kto ma w tym interes prawny, może wystąpić z powództwem o ustalenie nieistnienia małżeństwa”¹⁴. Po wydaniu deklaratywnego wyroku przez właściwy sąd związek taki traktowany jest zatem jako nieistniejący, a tym samym niewywołujący żadnych skutków na płaszczyźnie prawnej¹⁵.

Na płaszczyźnie pragmatyki jako gałęzi językoznawstwa przysięga małżeńska zaliczana jest do kategorii tak zwanych performatywnych aktów mowy, a więc zdarzeń mownych, których zaistnienie *per se* wywołuje zmiany w świecie¹⁶. Tego typu akty mowy w istocie są „wykonaniem jakiejś czynności, [...] czymś, o czym nie myśli się normalnie jak tylko o powiedzeniu czegoś”¹⁷. Performatywnym aktem mowy przeważnie towarzyszyć muszą ściśle określne przez konwencję społeczną okoliczności, które wespół z wypowiedzianymi słowami przekształcają stany zastane w stany docelowe. Do wywołania oczekiwanych zmian w świecie konieczne jest zatem równoległe zaistnienie tak zwanych warunków fortunności:

„Wypowiedź bynajmniej nie jest zazwyczaj, jeżeli w ogóle jest, jedyną rzeczą konieczną, by uznać czynność za wykonaną. Mówiąc ogólnie zawsze konieczne jest, by okoliczności, w jakich wypowiada się słowa, były na jakiś sposób czy na jakieś sposoby odpowiednie, a bardzo często konieczne jest, by bądź sam mówiący, bądź inne osoby wykonywali również pewne inne działanie »fizyczne« lub »umysłowe«, czy nawet czynności wypowiedziania dalszych słów”¹⁸.

Do warunków fortunności przysięgi małżeńskiej należą zgodnie z polskim prawem między innymi złożenie oświadczeń przed powołaną do ich odebrania osobą

¹² M. Jadczak-Żebrowska, *Prawa i obowiązki małżonków*, Warszawa 2017, s. 130.

¹³ K. Piasecki, *Prawo małżeńskie*, Warszawa 2011, s. 123.

¹⁴ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, op. cit., art. 2.

¹⁵ K. Piasecki, *Prawo małżeńskie*, Warszawa 2011, s. 125.

¹⁶ *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*, red. E. Tabakowska, Kraków 2001, s. 82-83.

¹⁷ J. M. Austin, *Mówienie i poznawanie*, Warszawa 1993, s. 170.

¹⁸ Ibidem, s. 171.

w obecności co najmniej dwóch pełnoletnich świadków oraz jednoczesna obecność przy składaniu oświadczeń obojga nupturientów odmiennych płci (w wypadkach szczególnych – ich należycie ustanowionych pełnomocników). Wypowiedzi będące przysięgami małżeńskimi stanowią warunki konieczne, acz niewystarczające dla zawarcia małżeństwa i w literaturze bardzo często przytaczane są jako flagowe przykłady performatywnych aktów mowy¹⁹. Dotychczas nie poświęcono im jednakże należytej uwagi w kontekście przestępstwa bigamii. O bigamicznym akcie mowy możemy zasadnie mówić wówczas, gdy do skutecznego zawarcia nowego małżeństwa dochodzi pomimo faktu, iż co najmniej jeden z nupturientów pozostaje w ważnym związku małżeńskim. Bigamia godzi w przyjętą w polskim prawie oraz w polskim społeczeństwie wartość małżeństwa monogamicznego i stanowi realne zagrożenie dla pewności stanu cywilnego obywateli²⁰. W Polsce przestępstwa bigamii należą do rzadkości, głównie przez wzgląd na wysoką skuteczność procedur urzędowych zmierzających do zapobiegania im. Średnio w ciągu roku popełnianych jest ich około dwudziestu²¹. Przeważnie ponowne małżeństwa zawierane są przez osoby, które pozostają w błędzie co do tego, czy ich dotychczasowy małżonek pozostaje przy życiu²². Bigamiczne akty mowy są jednak niezmiernie interesujące z perspektywy naukowej, bowiem z jednej strony stanowią immamentne elementy czynów karalnych, a z drugiej – podlegają swoistej ochronie prawnej.

2. Bigamia jako przestępstwo lingwistyczne

W polskim ustawodawstwie karnym nie funkcjonuje legalna definicja przestępstwa. O tym, czym w świetle prawa jest przestępstwo, wnioskować można jednak z treści przepisów Kodeksu karnego²³ oraz z bogatego dorobku orzecznictwa i doktryny. I tak, zgodnie z treścią wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie:

„Dla uznania zachowania za przestępstwo konieczne jest ustalenie, że jest to czyn bezprawny, to jest sprzeczny z porządkiem prawnym, czyn karalny, to jest realizujący

¹⁹ S. C. Levison S. C., *Pragmatyka*, Warszawa 2020, s. 255-256.

²⁰ *Bigamia*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2011, s. 90.

²¹ D. Charko, *Bigamia w polskim prawie karnym*, „Studia Elckie” 2012, XIV, s. 485-492.

²² M. Mozgawa, *Bigamia...*, op. cit., s. 92.

²³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. nr 88, poz. 553 ze zm.).

znamiona opisane w przepisie części szczególnej kodeksu karnego lub innej ustawy, karygodny, to jest społecznie szkodliwy w stopniu wyższym i wreszcie czyn zawniony, to jest pozwalający postawić sprawcy zarzut, że choć mógł postąpić inaczej, postąpił niezgodnie z prawem [...]. Czyn ten musi wykazywać obiektywną aspołeczność jako skierowany przeciwko wartościom akceptowanym przez społeczeństwo”²⁴.

Przestępstwa kategoryzowane są wedle różnorodnych kryteriów, zaś kryterium podstawowym jest rodzaj dobra prawnego, w jakie godzą²⁵. Przestępstwa pod tym względem podobne ustawodawca umieścił w odrębnych rozdziałach części szczególnej Kodeksu karnego. Wnikliwa analiza zarówno Kodeksu, jak i ustaw względem niego subsydiarnych pozwala na postawienie tezy, zgodnie z którą w polskim systemie prawnokarnym istnieje dotychczas niewyodrębniona kategoria przestępstw, a mianowicie kategoria przestępstw lingwistycznych (w języku łacińskim – *linguae crimines*). Ich cechą wyróżniającą jest to, że czynności wykonawcze, jakie muszą zostać podjęte dla ich zrealizowania, polegają – w całości bądź w części – na artykulacji określonych słów czy wyrażen przy pomocy aparatu mowy. Artykulacja nie musi być warunkiem wystarczającym do popełnienia przestępstwa, zawsze jest jednak warunkiem koniecznym. Przestępstwa lingwistyczne odnaleźć można w wielu rozdziałach fundamentalnej polskiej ustawy karnej, w tym między innymi:

- w rozdziale XVI, obejmującym przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne, np.:

„Kto stosuje przemoc lub **groźbę bezprawną** wobec grupy osób lub poszczególnej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”²⁶;

- w rozdziale XVII, penalizującym przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, np.:

„Kto publicznie **znieważa** Naród lub Rzeczpospolitą Polską, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”²⁷;

²⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 marca 2016 r., sygn.. akt II Aka 301/15.

²⁵ J. Giezek, M. Bojarski, Z. Sienkiweicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2020, s. 678.

²⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, op. cit., art. 119 par. 1.

²⁷ Ibidem, art. 133.

- w rozdziale XIX, traktującym o przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu, np.
Kto **namową** lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5²⁸;
- w rozdziale XXVII, obejmującym przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej, np.
„Kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności”²⁹;
- w rozdziale XXX, mającym za przedmiot regulacji przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, np.
„Kto, **składając zeznanie** mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”³⁰;
- w rozdziale XXXII, penalizującym przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu, np.
„Kto publicznie **nawołuje** do popełnienia występku lub przestępstwa skarbowego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2; Kto publicznie **nawołuje** do popełnienia zbrodni, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3; Kto publicznie **pochwala** popełnienie przestępstwa, podlega grzywnie do 180 stawek dziennych, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku”³¹.

²⁸ Ibidem, art. 151.

²⁹ Ibidem, art. 212 par. 1.

³⁰ Ibidem, art. 233 par. 1.

³¹ Ibidem, art. 255 par. 1.

Prawna konstrukcja przestępnych aktów mowy nie różni się od konstrukcji przestępstw niejęzykowych. W tożsamy sposób uregulowane zostały między innymi kwestie dotyczące ponoszenia odpowiedzialności karnej oraz jej wyłączeń (w tym sposób stosowania fundamentalnej reguły *nullum crimen sine lege*), katalog kar i środków karnych czy zakres jurysdykcji krajowej i międzynarodowej. Co szczególnie istotne, czyny tego typu nie zostały odgórnie uznane przez ustawodawcę za szkodliwe społecznie w stopniu mniejszym niż czyny charakteryzujące się inną formą wykonawczą. Z perspektywy prawnokarnej działanie przy pomocy słów jest więc traktowane jako pełnowartościowe działanie przestępne, zrównane w konsekwencjach prawnych z innymi penalizowanymi przejawami aktywności ludzkiej.

Linguae crimines nie doczekały się jak dotąd zbiorczego i wyczerpującego opracowania teoretycznego – tak prawniczego, jak i językoznawczego. Na ogół badane są z perspektywy tych dwóch nauk w ujęciu indywidualnym. Oba paradygmaty poznawcze posiadają jednak wspólną płaszczyznę, inaczej nazywaną w naukach prawnych, a inaczej w językoznawstwie. Płaszczyzną tą są ustawowe znamiona przestępstw, które poznawczo utożsamiać należy z warunkami fortunności. O warunkach fortunności była już mowa powyżej – dotyczą one konwencjonalnych okoliczności, których zaistnienie jest wymagane, aby akt mowy okazał się w pełni skuteczny. Ustawowe znamiona przestępstw to z kolei ogół warunków – zarówno podmiotowych, jak i przedmiotowych – które muszą zostać przez sprawcę wypełnione, aby można było zasadnie przypisać mu odpowiedzialność prawnokarną. Jak wskazuje Lech Gardocki,

„Przestępstwo musi być czynem zabronionym przez ustawę karną, tzn. musi odpowiadać opisowi ustawowemu określonego typu przestępstwa [...]. Opis ten składa się z elementów, które nazywamy ustawowymi znamionami przestępstwa, a których występowanie w czynie sprawcy musi być stwierdzone, by można było przypisać mu popełnienie określonego typu przestępstwa”³².

Konkludując, w przypadku przestępstw lingwistycznych do ich ustawowych znamion zawsze zalicza się dokonanie aktów mowy. Warunkami fortunności tychże aktów są natomiast – na zasadzie wzajemności – określone w obowiązujących przepisach ustawowe znamiona lingwistycznych czynów zabronionych. Obie płaszczyzny

³² L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2019, s. 145.

poznawcze dopełniają się zatem i odwzorowują, umożliwiając prowadzenie analiz przestępczych aktów z interdyscyplinarnej perspektywy językoznawczo-prawnej.

W klasycznej teorii aktów mowy opracowanej przez Johna Langshawa Austina wyróżnione zostały trzy płaszczyzny, na których dochodzi do działania poprzez mówienie – lokucyjna, illokucyjna oraz perlokucyjna³³. Rozważmy, jak w ramach każdej z nich realizowane są przestępcze akty mowy.

Aspekt lokucyjny przestępczych aktów mowy polega na artykulacji określonych słów bądź wypowiedzi. Treść lokucyjna może być albo ściśle określona przez przepisy prawa (na przykład przysięga małżeńska przy przestępstwie bigamii), albo też wskazana w sposób abstrakcyjny (na przykład przy przestępstwach groźby karalnej, zniewagi czy zniesławienia). W tym ostatnim wypadku ocena wypowiedzi pod kątem ich legalności pozostawiona została niezależnym sądom karnym.

Aspekt illokucyjny odpowiada winie, której przypisanie sprawcy jej niezbędne dla obciążenia go odpowiedzialnością karną. Polski Kodeks karny rozróżnia dwa rodzaje winy – winę umyślną oraz winę nieumyślną. Z analiz przestępstw lingwistycznych wynika, iż mogą one zostać popełnione wyłącznie z winy umyślnej, gdyż z natury rzeczy nie jest możliwa świadoma artykulacja wypowiedzi przy założeniu lekkomyślności czy niedbalstwa sprawcy, stanowiących dwie postaci winy nieumyślnej.

Perlokucja przestępczych aktów mowy obejmuje z kolei ogół skutków prawnych, które niesie za sobą popełnienie lingwistycznych czynów zabronionych. Chodzić może między innymi o orzeczenie względem sprawcy kar i środków karnych, skierowanie na przymusowe leczenie psychiatryczne, zobowiązanie sprawcy do naprawienia negatywnych następstw czynu, powstanie cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej oraz odpowiedzialności związanej z wyrządzeniem psychicznych krzywd etc. Co oczywiste, poza sankcjami prawnymi z dokonaniem przestępstw tego typu wiąże się również na ogół szereg ujemnych skutków wynikających z naruszenia innych systemów normatywnych, w tym w szczególności systemu moralnego. Sprawcy przestępstw lingwistycznych na równi ze sprawcami przestępstw niejęzykowych mierzyć się mogą bowiem z ostracyzmem społecznym jako konsekwencją swych szczególnie nagannych zachowań.

³³ S. C. Levison S. C., *Pragmatyka*, Warszawa 2020, s. 78.

Przestępstwo bigamii zalicza się do kategorii przestępstw lingwistycznych, bowiem – jak akcentowano powyżej – złożenie przysięgi małżeńskiej jest obligatoryjnym elementem skutecznego zawarcia ponownego małżeństwa. Bigamia spenalizowana została w art. 206 Kodeksu karnego, który stanowi, iż „kto zawiera małżeństwo, pomimo że pozostaje w związku małżeńskim, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”³⁴. Dokonanie aktu mownego (w tym wypadku o ściśle określonej przepisami prawa treści lokucyjnej – treści przysięgi małżeńskiej) jest zatem jednym ze znamion ustawowych tegoż czynu zabronionego. Inne znamię, będące na zasadzie wzajemności warunkiem fortunności przestępczego aktu mowy, to pozostawanie przez co najmniej jednego z nupturientów w ważnym związku małżeńskim w chwili zawarcia nowego małżeństwa. Pojawia się pytanie, czy odpowiedzialność karna dotyczy również tego z nupturientów, który sam w ważnym związku nie pozostaje, jednak zawiera małżeństwo z bigamistą. Marek Mozgawa trafnie objaśnia, iż:

„Kodeks karny z 1997 r. zrezygnował z wyodrębnienia typu przestępstwa polegającego na zawarciu małżeństwa z osobą pozostającą w ważnym związku małżeńskim [...]. W grę wchodzi jednak dekriminalizacja pozorna. Ten sam efekt uzyskano bowiem poprzez zastosowanie przepisów części ogólnej, przy rezygnacji ze zbędnego przepisu części szczególnej. Sami twórcy Kodeksu karnego zwracają uwagę w uzasadnieniu, że »osoba zawierająca z bigamistą związek przestępny i znająca tę cechę sprawcy może odpowiadać na zasadach ogólnych [...], korzystając z możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary«. Oczywiście, brak odpowiedzialności karnej będzie miał miejsce, gdy osoba ta (zawierająca związek) nie wiedziała o szczególnej właściwości sprawcy *sensu stricto*”³⁵.

W wypadku takim mówić można zasadnie o odpowiedzialności osoby współdziałającej w popełnieniu czynu zabronionego, a więc najczęściej o odpowiedzialności pomocnika. Zaakcentować warto, iż z przestępstwem bigamii mamy do czynienia zarówno w przypadku zawarcia drugiego, jak i każdego kolejnego małżeństwa³⁶. Nie jest możliwe jego popełnienie z pominięciem wypowiedzi, jaką jest przysięga małżeńska; jedynym wyjątkiem jest wstąpienie w związek małżeński

³⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, op. cit., art. 206.

³⁵ M. Mozgawa, *Bigamia*..., op. cit., s. 132.

³⁶ *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2023, s. 1202.

osoby niemogącej mówić³⁷. Również i ona może popełnić przestępstwo bigamii, jednak czynność wykonawcza nie będzie polegała wówczas na wyartykułowaniu aktu mowy. Jak się wydaje, nie można jednak odmówić działaniu polegającemu na podpisaniu treści przysięgi charakteru lingwistycznego w rozumieniu *sensu largo*.

3. Cywilnoprawne skutki bigamicznego aktu mowy

Poza oczywistymi skutkami w sferze prawnokarnej bigamiczny akt mowy wywołuje złożone konsekwencje cywilnoprawne i zasługuje na analizę także z tej perspektywy badawczej.

Należy wyraźnie podkreślić, iż siła perlokucyjna bigamicznego aktu mowy jest tak znaczna, iż prowadzi do zawarcia nowego związku małżeńskiego. Polski ustawodawca nie wprowadził unieważnienia małżeństwa bigamicznego *ex lege*, a więc z mocy samego prawa. Przeciwnie, małżeństwo takie uznawane jest od chwili skutecznego zawarcia za ważne, a więc wywołuje takie same konsekwencje prawne jak małżeństwo monogamiczne (w szczególności chodzi o kwestie stosunków majątkowych pomiędzy małżonkami, domniemanie ojcostwa męża matki, kwestię władzy rodzicielskiej nad wspólnymi małoletnimi dziećmi etc.).

Co jeszcze ciekawsze, zgodnie z brzemieniem art. 13 par. 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego małżeństwo bigamiczne, a więc zawarte w wyniku przestępstwa, podlega swoistej ochronie prawnej:

Nie można unieważnić małżeństwa z powodu pozostawania przez jednego z małżonków w poprzednio zawartym związku małżeńskim, jeżeli poprzednie małżeństwo ustało lub zostało unieważnione, chyba że ustanie tego małżeństwa nastąpiło przez śmierć osoby, która zawarła ponowne małżeństwo pozostając w poprzednio zawartym związku małżeńskim³⁸.

Dodatkowo, w orzecznictwie rysuje się w sposób jednoznaczny tendencja do zapewnienia związkowi bigamicznemu ochrony w sytuacji, gdy poprzedni związek ustał. Jak wskazuje Grzegorz Jędrejek,

³⁷ *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021, s. 876.

³⁸ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, op. cit., art. 13 par. 3.

„Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego chronią drugie małżeństwo, jeżeli pierwsze z nich ustało wskutek orzeczenia sądu. [...] niedopuszczalne jest przywrócenie terminu do złożenia środka odwoławczego od wyroku orzekającego unieważnienie małżeństwa lub rozwód albo ustalającego nieistnienie małżeństwa, jeżeli choćby jedna ze stron zawarła po uprawomocnieniu się wyroku nowy związek małżeński. [...] niedopuszczalna jest skarga o wznowienie postępowania od wyroku orzekającego unieważnienie małżeństwa lub rozwód albo ustalającego nieistnienie małżeństwa, jeżeli choćby jedna ze stron zawarła po jego uprawomocnieniu się nowy związek małżeński. Celem ustawodawcy jest ochrona drugiego związku, polegająca na uniknięciu możliwości uznania go za związek bigamiczny”³⁹.

Zarówno w interesie prywatnym małżonków, jak i w interesie społecznym jest jednak to, by małżeństwo bigamiczne możliwe najszybciej zakończyło swój byt prawny w sytuacji, gdy pierwszy związek trwa. Służy temu instytucja unieważnienia, uregulowana w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Dzięki niej możliwe jest przyjęcie fikcji prawnej, zgodnie z którą małżeństwo bigamiczne nigdy nie zostało zawarte. Dokonuje się to jednak dopiero na podstawie prawomocnego wyroku sądu, wniesionego w odpowiedzi na pozew. Pozew ten może zostać złożony nie tylko przez małżonków, w tym pierwszego małżonka bigamisty, ale przez każdego, kto upatruje w nim realizacji swojego interesu prawnego. Zgodnie z treścią art. 21 Kodeksu rodzinnego i opiekuńskiego:

„Do skutków unieważnienia małżeństwa w zakresie stosunku małżonków do wspólnych dzieci oraz w zakresie stosunków majątkowych między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy o rozwodzie, przy czym małżonek, który zawarł małżeństwo w złej wierze, traktowany jest tak, jak małżonek winny rozkładu pożycia małżeńskiego”⁴⁰.

Bigamiczny akt mowy jest więc aktem specyficznym – z jednej strony jego dokonanie jest karane, z drugiej natomiast ustawodawca docenia jego znaczenie

³⁹ G. Jędrejek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 150.

⁴⁰ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, op. cit., art. 21.

w kształtowaniu stosunków społecznych i nie decyduje się na automatyczne pozbawienie go doniosłości prawnej⁴¹. Celem takiego postępowania ustawodawcy jest w istocie ochrona małżeństwa monogamicznego, którym małżeństwo bigamiczne staje się na skutek ustania bądź unieważnienia związku zawartego przed nim. Ochrona związku kobiety i mężczyzny sięga zatem tak daleko, że obejmuje nawet ochronę związku zawartego w wyniku czynu przestępczego. Za czyn ten sprawca poniesie najpewniej odpowiedzialność karną, jednak bezpośredni skutek popełnionego przez niego czynu, wyrażający się w trwaniu zawartego małżeństwa, niekoniecznie zostanie anulowany.

4. Wnioski

Powyższe analizy uprawniają do wysnucia kilku wniosków badawczych. Po pierwsze, przestępstwo bigamii zalicza się do kategorii przestępstw lingwistycznych, których co najmniej jedna czynność wykonawcza polega na wyartykułowaniu określonych słów i wypowiedzi przy jednoczesnym zaistnieniu wymaganych prawem innych znamion ustawowych (na płaszczyźnie językoznawczej określanych mianem warunków fortunności przestępczego aktu mowy). Przestępstwa tego typu nie należą do rzadkości w polskim prawie karnym. Rozległy zakres penalizacji zachowań językowych świadczy o dostrzeżeniu przez ustawodawców sprawczej roli języka, a także jego znaczenia dla kształtowania stosunków społecznych.

Po drugie, bigamiczne akty mowne zaliczają się do aktów silnie perlokucyjnych, gdyż wywołują one doniosłe skutki prawne zarówno na płaszczyźnie prawa karnego, jak i prawa cywilnego, którego integralną częścią jest prawo rodzinne i opiekuńcze. W zakresie prawa karnego skutki te polegają na ponoszeniu odpowiedzialności karnej, wyrażającej się w szczególności poprzez orzeczenie względem sprawcy przewidzianej w ustawie kary oraz środków karnych. Na kanwie prawa cywilnego z kolei negatywne konsekwencje bigamicznego aktu mowy polegają na otwarciu drogi prawnej do unieważnienia małżeństwa zawartego na jego podstawie. Unieważnienie związku małżeńskiego wiąże się z przyjęciem fikcji prawnej,

⁴¹ *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, s. 438.

na podstawie której związek ten uznawany jest za nigdy nieistniejący. Konieczne staje się zatem „odwrócenie” uprzednio przez niego wywołanych skutków, w tym w szczególności w zakresie stosunków osobistych i majątkowych pomiędzy małżonkami oraz przysługującej im władzy rodzicielskiej. Co oczywiste, niektóre następstwa zawarcia małżeństwa bigamicznego nie będą mogły zostać w prosty sposób wymazane z pamięci oraz życia małżonków; uwaga ta dotyczy przede wszystkim psychicznego pokrzywdzenia osoby, która zawarła związek małżeński z bigamistą, nie mając wiedzy na temat jego stanu cywilnego.

Po trzecie, bigamiczne akty mowy wywołują skutki tożsame z aktami niebigamicznymi, prowadzącymi do zawarcia małżeństwa monogamicznego. Oznacza to, iż traktowane są przez ustawodawcę – o ile spełnione zostaną inne wymagane ustawą warunki – jako pełnoprawne działania mowne. Następstwa, które rodzą, mogą zostać usunięte dopiero poprzez podjęcie odrębnych kroków prawnych, a więc procedur zmierzających do skazania sprawców oraz unieważnienia związków bigamicznych.

Powyższe wnioski mogą stanowić wstęp do dalszych badań, podejmowany nie tylko z perspektywy prawnej i pragmatycznej, ale także socjologicznej, socjolingwistycznej czy kulturoznawczej. Bigamia jest wielowymiarowym zjawiskiem, wywołującym znaczące perturbacje w sferze społeczno-obyczajowej. W europejskim kręgu kulturowym postrzegana jest jako czyn jednoznacznie naganny moralnie, którego dokonanie wiąże się nierzadko z silnym ostracyzmem społecznym.

Bibliografia

1. Austin J. M., *Mówienie i poznawanie*, Warszawa 1993.
2. *Bigamia*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2011.
3. Charko D., *Bigamia w polskim prawie karnym*, „Studia Elckie” 2012, XIV, s. 485-492.
4. Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2019.
5. Giezek J., Bojarski M., Sienkiweicz Z., *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2020.
6. Jadczyk-Żebrowska M., *Prawa i obowiązki małżonków*, Warszawa 2017.
7. Jędrejek, G., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2017.
8. *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-211a*, red. W. Wrobel, A. Zoll, Warszawa 2017.
9. *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021.

10. *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2023.
11. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020.
12. *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*, red. E. Tabakowska, Kraków 2001.
13. Levison S. C., *Pragmatyka*, Warszawa 2020.
14. Piasecki K., *Prawo małżeńskie*, Warszawa 2011.
15. Smoczyński T., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2020.
16. Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2020.

Źródła

1. Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. nr 9, poz. 59 ze zm.).
2. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. nr 88, poz. 553 ze zm.).
3. Ustawa zasadnicza z dnia 2 kwietnia 1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. nr 78, poz. 483 ze zm.).
4. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 marca 2016 r., sygn. akt II Aka 301/15.

“Aware of the rights and obligations arising from the establishment of a (second) family”...

A pragmatic-legal analysis of the bigamous speech act

Abstract

The purpose of this article is to conduct a pragmatic-legal analysis of a bigamy speech act. This act is a special kind of a performative speech event and the consequences it produces extend both on the criminal and civil law plane. The analysis will be carried out using two methodological layers - legal and linguistic. Within the first layer, the following theories developed in legal sciences will be explored: the theory of crime, the theory of marriage and the theory of bigamous crime. Within the linguistic methodology, the author will draw on the classical theory of speech acts developed by John Langshaw Austin. In the first part of the study, the author will undertake a comprehensive characterisation of the marriage vow as a specific legal act and a speech act. In the next part she will present a bigamous speech act as a type of a criminal act. Thanks to the interdisciplinary approach to the topic it will also be possible to make an attempt to develop the author's definition of linguistic crimes, the executive act of which consists in verbalizing prohibited by law utterances in the presence of appropriate external circumstances. In the third part, the author will discuss the civil law consequences of a bigamous speech act. The work ends with a summary containing the most important conclusions from the conducted analyses.

Keywords: bigamy, marriage, linguistic crime, speech act